

LUD

Organ Spółki Wydawniczej — Tygodnik wychodzi w każdy czwartek.

ROK I	KURTYBA, DNIA 25 LISTOPADA 1920.	Nr. 8.
Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.		

Warunki prenumeraty:

W Brazylii rocznie	— — — — —	10\$000
Półrocznie	— — — — —	5\$500
Kwartalnie	— — — — —	3\$000
W Argentynie	— — — — —	10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — — — —	3.50 dol.
Numer poszczególny	— — — — —	200 rs.

ZABURZENIA WE WROCŁAWIU.

Donosiły nam telegramy o zaburzeniach, jakie powstały we Wrocławiu 26 sierpnia b. r. na których zniszczono urządzenie polskiego i francuskiego konsulatu. Zostają one w ścisłym związku z ruchem bolszewicko-hakatyjskim niemieckiej partii na Górnym Śląsku, gdyż wywołali je głównie zbiegowie tamtejsi, którzy do Wrocławia przybyli.

Dnia 26-go sierpnia odbyło się wielkie zgromadzenie na placu Zamkowym we Wrocławiu. Przemawiali na niem gwałtownie zbiegowie z Górnego Śląska. W ogóle przebieg zgromadzenia był bardzo burliwym, występowań przez podniecające przemowy przeciw polakom i francuzom co sprawiło podniecenie wśród obecnych. Na to ktoś odezwał się z tłumu: „A gdzie jest konsul polski?” Twierdzą, że to powiedział jakiś prowokator polski.

To była iskierka, która ostatecznie wywołała zaburzenia i spustoszenia wrocławskie.

Tłum ruszył pod hotel Monopol i tam zajął groźne stanowisko przypuszczając, że tam mieszka francuski oficerowie. Gdy ich nie znaleziono, tłum przeważnie niedorosłków udał się przed konsul polski, wtargnęły do wnętrza i zniszczyły jego urządzenie. Urzędnicy policyjni przydzieleni do ochrony konsulatu polskiego, nie mogli i czy nie chcieli, powstrzymać naporu zebranego tłumu.

Po dokonaniu zniszczeniu udało się motłoch do innych hoteli poszukując francuskich oficerów. Z hotelu „Fürstenhaus”, gdzie miała swą siedzibę komisja koalicyjna, schronił się jej personel do ogrodu. Z powodu wczesnego wkroczenia policji nie przyszło tu do gwałtów.

Równocześnie ruszył tłum do konsulatu francuskiego. Policja była za słabą, nie mogła powstrzymać motłochu, to też tu dopuszczono się największych gwałtów i wyrządzono znaczną szkodę.

Tłum poniszczył biura a papiery, akta powyrzucał na ulicę. Jeden oddział policji ocalił kasę konsulatu i powstrzymał część napierających od ostatecznego zniszczenia.

Wieczorem ponowiły się zaburzenia uliczne, które częściowo przybrały charakter antysemicki.

Tłum napadł na hotel Blaita, gdzie mieszkali dwóch żydów ze Wschodu. Splądrowano także dom handlowy, żyda Herzfelda. Zniszczono również wieczorem francuską centralę automobilową.

Taki jest krótki opis zaburzeń wrocławskich, które są echem i jakoby dalszym ciągiem wypadków, jakie kilka dni wcześniej odegrały się na Górnym Śląsku.

Wypadki te, zwłaszcza zniszczenie konsulatu francuskiego, zniewaga temu rządowi wyrażona, wymagały zadosyćczynienia. To też rząd francuski przesłał rządowi niemieckiemu dnia 31-go sierpnia notę, w której przedkłada warunki naprawienia szkody wyrządzonej przez zaburzenia wrocławskie 26 sierpnia b. r. Główne warunki są następujące:

- 1) Naprawę gmachu i urządzeń konsulatu francuskiego opłaci rząd niemiecki.
- 2) On również złoży 100 tysięcy franków odszkodowania urzędnikom konsulatu francuskiego za poniesione straty w zaburzeniach, jak np. za zniszczone papiery wartościowe.
- 3) Biorący udział w zaburzeniu mają być ukaranymi, o czym się do 8-miu dni uwiadomi rząd francuski.
- 4) Względem miejscowych urzędników, na których zezwolenie lub obojętność ułatwiono zaszcze zaburzenia, ma się przeprowadzić śledztwo dyscyplinarne.
- 5) Po wykonaniu wspomnianych warunków, zostanie otwartym urzędnicie gmach konsulatu francuskiego w obecności prezydenta prowincji śląskiej i władz francuskich.

Dzienniki francuskie, będące wyrazem ogólnej opinii narodu, omawiając zaszcze wypadki we Wrocławiu, domagały się jednoznacznie poważnej satysfakcji ze strony Niemiec i przeszkodzenia powtórzeniu się podobnym zajściom. To też ambasador francuski w Berlinie stanowczo obstarwał przy konieczności wykonania podanych w nocie warunków.

Satysfakcję dla rządu polskiego za napad i zniszczenie urzędów w konsulacie we Wrocławiu ograniczono na tem, że nadprezydent Śląska, p. Zimmer, złożył wizytę polskiemu konsu-

lowi i wyraził swe ubolewanie z powodu wypadków wrocławskich.

Zdawaćby się mogło, że nader ostre są warunki w powyższej nocie zawarte. Pamiętaj jednak należy, że zaburzenia przeciw wojsku i władzom francuskim ponawiały się raz po raz w Niemczech a nawet na Śląsku, warunki przeto niniejsze, podyktowane w stanowczym tonie, mają być zarazem upomnieniem i przestrogą na przyszłość.

lg.

Rzut oka na przebieg ROKOWAŃ POLSKO-BOLSZEWICKICH.

(Dokończenie).

WRAŻENIE ZA GRANICĄ • BYŁO WIELKIE.

Wiedeńska „Reichspost“ pisze: „Wynik konferencji pokojowej w Rydze jest bez wątpienia wielkim sukcesem dyplomacji polskiej i wojsk polskich. Równocześnie jest on ostatecznym uratowaniem Europy od zalewu rosyjskiego bolszewizmu, który nie byłby się zatrzymał u zachodnich granich polskich. Pokój w Rydze jest zatem zakończeniem wojny światowej. Pozostanie niezapomnianą zasługą Polski, że uratowała lud Europy środkowej i zachodniej przed zgubną spuścizną wojny światowej, to jest przed bolszewizmem“. Podobnie pisze „Tageblatt“: „Pozostanie to zawsze zasługą historyczną Polski, że stawiła zaporę fali rewolucji azjatyckiej. Waleczyła ona nie tylko za swój byt, ale i za Europę i jej cywilizację. Polska obecnie jest w mocy nadać Wschodowi Europy nowy charakter“.

Francuzi woleliby zapewne by polacy zadali ostateczny cios bolszewizmowi, jednak nie mogą brać za złe, że Polska potrzebująca spoczynku podjęła korzystny rozejm. Pocięła się zresztą myślą, że dzieła zduszenia bolszewizmu z łatwością dokończy Wrangiel. Niestety jak na razie przeliczyła się.

Jaki jest stosunek Polski do państw ościennych?

Dla należytego ocenienia ważności rozejmu w Rydze nie zawadzi, choć pobieżnie, przypatrzyć się ewentualnemu stosunkowi Polski do państw ościennych.

Więcej szlachetna i głęboka myśl polityczna pewnej części wpływowego społeczeństwa była za uwolnieniem wschodnich narodów Białej Rusi i Ukrainy spod narzuconej im władzy Rosji; była także za popieraniem narodowo-rosyjskich wy-

POLONIA IMPERIALISTA? NÃO!

Ha quem affirme tendencias de conquistas pelos exercitos valerosos de Pilsudski e de Haller. E uma grande injustiça accusar a Polonia de imperialismo, pelo contrario: a Polonia, ha pouco resuscitada, desempenha a missão de Sobieski — a defesa da civilisação christã contra a barbaie bolchevisia e israelita. Resumidamente citarei os argumentos que acabo de ler na excellente revista „La Civiltà Cattolica“ Nr. 1685, de Roma.

A novel Republica Poloneza tem todo o direito a reivindicar a integridade de territorial de 1772. Derrocada a tyrannia dos tres imperios, Polonia proclamou sua independencia e o Tratado de Versailles reconheceu-a sem fixar-lhe, porem, a fronteira oriental. Embora haja tendencias nacionalistas na Ucrania e Russia

Branca, vinham delegações de estes mesmos povos a Varsovia, supplicando socorro. O governo polaco, bem o sabia de ha muito tempo, que os bolchevistas queriam invadir a Polonia, e depois com o auxilio da Allemanha, dominar a Europa inteira. Animados os polacos pela França, resolveram combater as phalanges de Trozki e Lenine, conquistaram Kiew e Mińsk e entregaram essas duas cidades aos povos vizinhos. E, não obstante, alguns estadistas clamam contra o imperialismo da Polonia!

Será inveja ou má compreensão dos factos? A historia dirá que a Polonia, no seculo XX, cumpriu a missão nobre da defesa da civilisação do amparo dos opprimidos contra a selvageria antichristã.

Daniel da Costa Rezende.

siłków skierowanych, przeciw bolszewikom. Te pięknie zamiały jednak nie na dzisiejsze czasy. Sprzeciwiają się one interesom młodej Polski, skłóconej gospodarzo, a z innych jeszcze stron zagrożonej. Dlatego też kampanje Wrangla i walczącego na własną rękę Petlurę uważać musi Polska za sprawę wewnętrzną Rosji. Musi się zachować bierność wobec tychże, aby już raz zakończyć spór z bolszewią. Na razie zakończył się wprawdzie ale nie bez nadziei uzasadnionej, zakończenia go na dobre.

Bez wątpienia wskutek zawieszenia broni, półtoramilionowe państwo litewskie straciło znacznie ze swej buty, nie czując za sobą kolosu rosyjskiego, zgnitego wprawdzie, ale bądź cobydz potężnego.

O ile przyjdzie do zupełnego pokoju z bolszewią będzie on także miał wpływ na uregulowanie zachodniej granicy polskiej. Gdańszczenie przestana być także butnymi. Flebisyct na Górnym Śląsku będzie miał lepsze widoki. Sprawa na Śląsku Cieszyńskim będzie musiała uleść rewizji poprawce, a to z tego powodu, że wyrok w sprawie cieszyńskiej był dla Polski krzywdzący. Polska poddała się temu niesprawiedliwemu rozstrzygnięciu, bo była zmuszona położeniem chwili. Znajdowała się wtenczas w sytuacji bez wyjścia. Powiedziano jej albo — albo. Albo oddacie polacy część waszej ziemi Czechom, albo zostawimy na pastwę losu, pozwolimy na za-

lew całego państwa przez czerwone hordy. Z dwojga złego trzeba było wybrać mniejsze zło. Cały jednak naród czuł dobrze wypowiadał otwarcie, że układ w Spa i w Paryżu, to wymuszenie, przeciwko któremu teraz protestuje się słownie, a w stosownej chwili trzeba będzie zaprotestować czynnie! Niech ci, co pokrzywdzili Polskę wiedzą że ona poczyna mieć ręce wolne a uzbrojone, może się więc upomnieć o swoje prawa i zawołać o rewizję sierpniowego postanowienia w sprawie Śląska Cieszyńskiego. A prawdą jest co powiedział poseł zamorski: „Wojna z Czecho-Słowacją, będzie najpopularniejszą wojną w Polsce“.

S. P.

IZBA SENATU W POLSCE UCHWALONA.

Dzienniki z Polski donoszą nam szczegóły nad obradami i uchwałą Izby Senatu. Dnia 21-go października od samego rana naradzali się przewodniczący klubów między sobą i między swemi stronnictwami w sprawie sytuacji i głosowania przyjęcia czy też odrzucenia projektu Izby senatu. Klub Pracy Konstytucyjnej został swoim członkom wolną ręką co do głosowania. Stronnictwo lewicowe objawiały chęć odrzucenia głosowania, do którego jednak nie przyszło.

W czasie obrad domagały się kół lewicowe, aby na czele państwa polskiego stał „naczelnik

państwa", a nie „prezydent Rzeczypospolitej”. Wniosek ten upadł 44 głosami.

Socjaliści wnieśli następnie poprawkę do II-go artykułu) wniosku p. Moraczewskiego głosowanie imienne. Po obliczeniu głosów przekonano się, że za poprawką Moraczewskiego głosowało 189 a przeciw niej 159 posłów. W ten sposób uchwalono i przyjęto Izbę senatu większością 6 głosów.

W dalszym ciągu wytoniła się kwestja, czy prezydent Rzeczypospolitej zwoluje i otwiera sejm i senat, lewica zażądała ponownie głosowania i to nad swą poprawką usunięcia senatu. Przy głosowaniu projekt ów znowu upadł i to większością 8 głosów.

Wtedy na ławach lewicy zaczęły się krzyki, wrzaski i awantury, tak, że nie można było prowadzić dalszych obrad w tej sprawie. Najpierw przerwał sesję sejmowa a następnie na projekt przesów różnych klubów odrzucił obrady nad konstytucją.

Zaznaczyć wypada tu stanowisko posłów niemieckich w sprawie rozpraw i głosowania nad przyjęciem czy odrzuceniem senatu.

Niemieccy posłowie z Eodzi przyłączyli się do lewicy i z nimi głosowali za odrzuceniem Izby senatu; niemieccy zaś posłowie z Pomerza oświadczyli się za jej przyjęciem i oni to przedewszystkiem przyczynili się do zwycięstwa prawicy.

zwłocznego określenia stanowiska, jakie zamierza on zająć w kwestji żydowskiej w kraju naszym, warsz. Tow. Rozwój zwołało obrzymi wiec do sali Muzeum przemysłu i rolnictwa pod hasłem: „Co robić dalej?” Po licznych przemówieniach uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje: Wzywa się rząd, aby określeniem swego stanowiska i wypowiedzeniem go urzędowo żydom wstrzymał się do czasu zebrania w tej sprawie opinji całego kraju, nie wcześniej jednak, aż będzie się mógł wypowiedzieć cały kraj w ostatecznie ustalonych jego granicach, oraz wzywa się rząd, ażeby w stosunku do żydów się bezwzględnie interesami i dobrem kraju, porzucając politykę dotychczasową słabości względem zdrajców.

UZNANIE DLA CYKLISTÓW WARSZAWSKICH.

Podczas walki o Warszawę członkowie warszawskiego Towarzystwa cyklistów pełnili ważną służbę łącznikową, czem przyczynili się do sprawnego działania naszej artylerji. Obecnie dowódcą artylerji przy wojskowym gubernatorze m. Warszawy, gen-porucznik Rodziewicz, w osobnym rozkazie składa członkom tego Towarzystwa i jego prezosowi najszersze podziękowanie za tę odpowiedzialną służbę.

PATRYOTYCZNI WŁOŚCIANIE.

Na zebraniu gminnem w Głusku, gminie Zemborzyce, powiatu lubelskiego, powzięto następującą uchwałę: 1) Gmina uruchomi piekarnię, która zajmie się wypiekaniem chleba dla 223 ochotników pułku lubelskiego. 2) Komitet gminny zakupi 20 sztuk bydła (200 pudów żywej wagi) i dostarczy je temuż pułkowi; koszt pokrywa składka po 5 mk. od morga. 3) Komitet gminny zbierze owies po 10 funtów z morga i odesła go do Lublina. Uchwały te są wykonywane.

DAR DLA POLSKIEGO INWALIDY.

Pan Teodor Watraszewski, członek czynny Ligi obrony Ojczyzny, złożył do dyspozycji dowódcy frontu, generała broni Józefa Hallera, protektora Towarzystwa Zagród dla polskich inwalidów im. Kościuszki, 20.000 mk. na rzecz tegoż Towarzystwa. Czyn ten, prawdziwie obywatelski, winien znaleźć jak najliczniejszych naśladowców.

RUCH OCHOTNICZY NA POMORZU.

Donoszą nam: Nastrój ludności we wschodnich częściach Pomorza zmienił się zasadniczo na naszą korzyść. We wszystkich środowiskach urządzono manifestacyjne wiece obrony państwa a ludność, gromadząca się tysiącami, w zapale patryotycznym przysięgała bronić swej ziemi do ostatniej kropli krwi. Na wiecach tych ref. prop. oddziału, p. Frąckowski wyjaśniał ludności sytuację obecną Polski i informował o celach wojny i łagodził wszystkie niekorzystne dla Polski nastroje, wywołane przez kontr-agitację niemiecką. W rezultacie osiągnięto to, że inteligencja i organa, państwowe zgodnie współpracują z miejscową ludnością. Na wiecach, kończących się zwykłe pochodami manifestacyjnymi, uchwalono patryotyczne rezolucje i depesze hołdownicze do Naczelnika państwa i gen. Hallera.

Na ile patryotycznego uniesienia, oprócz zbiórki pieniędzy na obronę państwa, następujący obywatele ofiarowali ziemię dla kolonji ożhotniczych: Osowski z Montowa 35 mórg. Narzyski z Jabłonowa 40 mórg, Chmielewski z Jelenia 15 mórg ogrodu i 32 morgi łąki z torfem, Robiński 20 mórg.

We wszystkich okręgach wre intensywna akcja agitacyjna i uświadamiająca.

SĄD DORAŻNY NA PA-SKARZY.

Wiadomo, że gubernator wojskowy w Warszawie wydał rozporządzenie sądenia lichey wojennej przez sądy dorażne. W sobotę zapadły pierwsze wyroki na zasadzie tego rozporządzenia. Po ogłoszeniu pierwszego wyroku rozległ się na sali płacz głośny rodzin podsądnych. Wyrok ten zasądzał na 4 lata ciężkiego więzienia niejakiego Boguckiego za to, że zażądał od policjanta za funt (40 dkg.) masła 90 mk., gdy cena maksymalna była 64 mk. Na taką samą karę skazano trzy kobiety, przyczem jedną, 20-letnią, ze względu na jej niezwykłą skrucę, nienaganą przeszłość i nieznaną obojętnością, postanowiono przedstawić do łaski Naczelnika państwa i prosić o zamiannę kary na 5 miesięcy aresztu. Tak się przedstawia nowy epizod w długiej, ciężkiej naszej walce między cenami towarów a możliwością ich płacenia.

DZIEŃ RADOŚCI W CIESZYNY.

Cieszyn przeżył dnia 16-go października wielki dzień. Batalion śląski, stacyonowany w Białej, złożony z ochotników śląskich, przemaszerał przez miasto w drodze na ćwiczenia do Pogwizdowa pod Cieszy-nem. Ponieważ stało się to bez żadnej poprzedniej zapowiedzi, zjawienie się wojsk wywołało niewypowiedzianą sensację. Po stronie czeskiej zapanowała panika. Z Łak placówki czeskie rzuciły się do ucieczki, głośząc, że Polacy będą Śląsk odbijać.

Po południu o 3 godz. wmaszerował batalion do Cieszyna, gdzie na rynku odbyła się rewia. Zebrali się tłumy publiczności, które powitały entuzjastycznie żołnierzy, ochotników śląskich. Panie obrzuciły żołnierzy kwiatami; żołnierze byli wspaniało wyekwipowani i wyglądali imponująco.

Pierwzeństwo Pivvu ATLANTICA Wiadomości.

Z BRAZYLJI.

KURYTYBA. — W niedzielę dnia 21-go b. m. po krótkiej, bolesnej chorobie zapatrzona świętemi Sakramentami zmarła s. p. Leokadja z Majewskich Szańkowska, małżonka znanego i powszechnie poważanego Felicjana Szańkowskiego. W poniedziałek zebrał się przedstawiciele tutejszej kolonji polskiej, pan Konsul Głuchowski z małżonką, urzędniczy konsulatu, przedstawiciele inteligencji i duchowieństwa polskiego i liczne grono

STARANIEM TOWARZYSTW: OB. PIEŚNIARSKIE; ZWIĄZKU POLSKIEGO I TOW. SZKOŁY LUD. IM. PI SUDZKIEGO ODBEDZIE SIĘ W NIEDZIELE DNIA 28-LISTOPADA 1920 ROKU O GODZINIE 8-jej WIECZOREM SALI ZWIĄZKU POLSKIEGO W KURYTYBIE

Obchód Listopadowy

POŁĄCZONY Z DRUGĄ ROCZNICĄ ODRODZENIA POLS Z NASTĘPUJĄCYM PROGRAMEM:

Część I.

- I. Żegajenie p. W. St. Zongolowicz
- II. Mowa Dra S. Kossobudzkiego
- III. Tercet (muzyka) pani Marij Pate p. Karol Skibiński i p. St. Zawadzki
- IV. Deklamacja p. S. W. Zongolowicz
- V. 29 Listopad p. K. Jozicowski
- VI. Wzlotoczenia p. St. Zawadzki
- VII. Żywy obraz.

Część II.

- I. Chór
- II. Mowa p. Konsula
- III. Skrzypce: p. K. Skibiński
- IV. Deklamacja: p. St. Głuchowski
- V. Mowa p. P. Babrowskiego
- VI. Deklamacja: p. I. Subański
- VII. Fortepian pani Marij Pate
- VIII. Żywy obraz.

Szan. Rodaków o jaknajliczniejsze przybycie zaprasza KOMITĘ

Wejście bezpłatne.

przyjaciół, by s. p. Leokadji Szańkowskiej oddać ostatnią przysługę, odprowadzić jej zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku.

W smutku pogrążonemu małżonkowi, p. Fel. Szańkowskiemu i jego rodzinie wyraża Redakcja „Ludu” szczerze współczucie.

Rząd stanowy ogłosił dekretem, że do marca nie wolno mały zbierać. Dekret ów zdaje się być zbyt technicznym, każdy bowiem kolonista który posiada matę wie dobrze, że jej w tym czasie obcinać nie może, gdyż drzewka by zmarzły.

Część oddziału artylerji udała się koleją do Deodoro, aby tam odbyć swe roczne ćwiczenia.

Do Palmeiry doniesiono policji, że 15 b. m. w kolonji Św. Barbary miał Carlos Kostuno zamordować pewnego brazylijanina.

Ujęto w Rio Negro znanego złodzieja Claudio Marques, który podróżnemu w Paranagu skradł klejnoty wartości 10 tysięcy milrejsów. Odstawiono go do więzienia w Kurytybie. Według jego zeznań pomagał mu w kradzieży pewien turek, który się jednakże do tego przyznać nie chce, mieszka się przecież w swych odpowiedziach.

Z Rio donoszą telegraficznie, że kasa amortyzacyjna unięważnia banknoty 100\$ 13 estampa. Czas wciągania trwać ma 6 miesięcy.

W sklepach odczuwać się daje dotkliwy brak drobnych pieniędzy, co kupcom nieraz wielkie sprawia trudności. Pieniądzy srebrnych jest coraz mniej; nie dostanie się ich i na lekarstwo.

Z Palmas donoszą, że 16-go b. m. chciała polka Swopeńska przejść przez rzekę. Kolejno przenosiła wszystkie dzieci. Synek siedmioletni spadł jej z ramienia; porwała go zaraz rwaćca woda. Starania wszelkie uratowania dziecka były bezskuteczne. Wydobyto je narresze, ale już martwe.

W Wenceslau Braz upadający pinior padł na sryryczyka José Maluf i zabił go na miejscu.

W czasie jazdy parowcem „Victoria” z Rio Negro do Św. Mateusza chciał niejaki José Domingos wiadrem zaczerpnąć

wody, stracił jednakże równowagę, spadł z pokładu parowca i utonął.

RIO. — Około 20-go grudnia spodziewają się w Rio z portem okrętu „São Paulo”, który na s. ym pokładzie przewiezie śmiertelne szczątki ostatniej brazylijskiej pary cesarskiej. Trumny ma się ustawić tymczasowo w jednej z kaplic katedry, a później przeprowadzi się je na stałe do Petropolisu (koło Rio).

— W tych dniach zajeżdżają do portu w Rio, dwa okręty japońskie „Ywata” i „Asama”. Po tygodniowym pobycie udadzą się do Santos.

— Dnia 16-go listopada zmarł w Rio de Janeiro marszałek Carlos Eugenio. Za czasów rządu Nilo Peganha zmarły zajmował stanowisko ministra wojny.

— Znaleziono w Ilha de Mocangu wiele nieżywych szczerów; gdy je zbadano pokazało się, że padły na zarazę.

— Pewien pisarz policyjny w Manaos chciał naśladować głodówkę irlandzkich więźniów politycznych, nie jadł więc nic, ale wytrzymał zaledwo do 4 dnia. Oświadczył on wtedy, że znów będzie pożywnie przyjmował, jeśli jego prośba zostanie uwzględnioną. Gubernator Stanu Amazonas sħce go oddać do zakładu warjatów, choć lekarze twierdzą, że jest na umyśle zupełnie zdrowym.

— Wielki sztukmistrz czy też siłacz-artysta przybył do Rio. Jest nim rosyjski baron, Włodzimierz Roland. Był on jako polityk rewolucjonista; obecnie jest muzykiem, atletą i inżynierem. Jako muzyk posiada już 65 złotych i srebrnych medali. Za krótkich rządów Kereńskiego w Rosji był wysokim urzędnikiem. Do jego największych sztuk, jakie z łatwością wykonuje należy następująca: kładzie na swe barki 100 kilogramy ciężarek, na ramiona bierze harmonjum a sħada do drugiego harmonjum i gra najtrudniejsze utwory.

Ile w tem prawdy — nie wiadomo.

Z Polski.

TELEGRAMY.

Telegram z Warszawy donosi, że bolszewicy po pokonaniu wojsk generała Wrangla i ukraiń

Różne wiadomości z Polski.

Pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Czech aresztowano trzech żydów na granicy Czecho-Słowacji. Są oni też podejrzani o fałszerstwo baknów państwa polskiego. Ujęci pójdą pod sąd dorażny.

ROBOTNICZY ŻYDZI W BIALYMSTOKU.

Korespondent „Rzeczypospolitej”, donosi z tego miasta: Stosunki pomiędzy robotnikami fabrycznymi, Polakami a żydami, zle już od roku, pogorszyło znacznie zamordowanie przez bolszewików, z rozporządzenia „czerezwyczałki”, Jarosławskiego, bardzo czynnego członka zarządu. Związku robotników włókiennistych „Praca”. Robotnicy wiedzą dobrze, że mordu dokonano z inicjatywy Związku żydowskiego, który w ten sposób zemścił się za to, że Jarosławski starał się usilnie, aby robotnicy-polacy otrzymali więcej miejsc w fabrykach, w których żydzi spełniali tylko najłatwiejsze i najmniej zdrowiu szkodliwe roboty. Ten mord bestjałski sprawił to, że robotnicy polscy zaczynają już dążyć do całkowitego usunięcia z fabryk żydów, zwłaszcza, że przeważna ich część brała udział w walkach bolszewików z wojskiem polskiem. Fabrykanci żydzi nie będą stawali w obronie robotników żydowskich, gdyż oni to właśnie byli żywiołem, najbardziej niespokojnym i ustawnie doprowadzali do starć z robotnikami polskimi, czego następstwem były przerwy w pracy.

„CO ROBIĆ DALEJ”?

Biorąc pod uwagę, że żydzi, go ostatecznym zdemaskowaniu ich istotnych uzucó dla polski podczas inwazji bolszewickiej, zażądali od rządu bez

Dział Gospodarczy.

Marja Karbiak	4.000 Mkp
Stanisław Karbiak	2.000 "
Teofil Reda	20.000 "
Stan. Bojarowski	8.000 "
Tow. Im. Hen. Sienkiewiczza	6.000 "
Franciszek Nowis	4.000 "
Józef Nowis (syn)	2.000 "
Leonora Kammler	5.000 "
Kazimierz Kammler	20.000 "
Alfred Kammler	8.000 "
Razem	668.000 Mkp

ZAWOŁAŁA WAS POLSKA.

Zawołała Was Polska na czaty, Zawołała o trud Waszych rąk, Byście poszli brońić swojej cbaty Od niewoli, ruiny i mąk... Zawołała Was Polska na czaty.

Zawołała Was Polska od roli, Bowiem siegał po nią dawny wróg, Zebym z tego, co Was jeno boli I co oddał na pożytek Bóg, Ukucę pręgiem nowoj nam niewoli.

Zawołała Was Polska w potrzebie Do oręga, zebym jutro żyć — Płonie luna czerwona na niebie — Czas we snopy zjęte zboże wli, Gdy się myśli na jutro o chlebie.

Na nic smutne po kątach biadanie, Gdy w fundament ma uderzyć grzm — Polska czynem jeno naszym stanie — Własną mocą zbudujemy dom, Kiedy w sercu jest Polski kochanie.

Leopold Tomaszewicz.

Korespondencje.

RIO FERRELHO, 22—11—1920

Szanowny Redaktorze!

Stosując się do życzenia „Ludu“, aby czytelnicy tegoż pisma tak wam sympatycznego, zasilali go swojemi korespondencjami, śmiem prosić niniejszem o łaskawe umieszczenie w „Ludzie“ tego listu.

Dnia 21 listopada r. b. nasza parafia obchodziła piękną i nad wyraz rzewną uroczystość przyjęcia dzieci szkolnych do 1-szej Komunii świętej. Na pozor nie jest to nie tak nadzwyczajne, gdyż podobne uroczystości odbywają się w każdej parafii, jednakże pochodzące z tejże uroczystości wrażenia poniekąd zmuszają nas, aby się nimi podzielić z czytelnikami „Ludu“ a względnie z tymi, którzy po swoich miejscowościach podobnych uroczystości z braku księży — nie byli świadkami!

Dzień był deszczowy, pomimo to parafian, nawet z kolonii sąsiedzkich rodaków, mających w tutejszej szkole swoje dzieci — dość spora liczba przybyła. Już o 7 i pół godzinie działo w obłazernym sali szkolnej zgromadzenia, przed pięknym ołtarzykiem odpiewawszy kilka pieśni, i od wrażeń poważnego nastroju, rzuciła się w wzajemną objęcia w celu przeproszenia się i darowania sobie uraz, a następnie rzuciło się to maleństwo w tymże celu i do rąk starszych, co do lez rozzerwiło wszystkich obecnych. Uszykowawszy się w pary, do świecami zapaleniu w rąku, w milczeniu i czekały dzieci na przybycie kapłana. Wnet z procesją przybył nasz kochany proboszcz, ks. Miłik, a pokropiwszy wszystkich święconą wodą, ze śpiewem: „Serdeczna Matko“, ruszyliśmy do naszego pięknego kościoła. W pochódzie, na czole dziewczątek w białych ubraniach z wianuszkami na jasnych główkach, postępowało dwoje „bobo“ (Chabowszcanka z Rio Vermeilo i Trze-

SŁÓWKO O PSZCZOŁACH.

Pszczoła jest wzorem pracowitości. Od wczesnego poranku do samego zmroku widzimy ją w ruchu przy pilnej pracy, a spoczynku używa tylko w noocy i w dni bardzo słotne, gdyż z powodu deszczu wylecieć nie może na zbieranie słodczy i pyłku kwiatowego. Także w dniach bardzo zimnych i mroźnych z konieczności w ulu zostawać musi. Zato w dzień słoneczny — jakże skrzętnie i pilnie oblatuje i zagłada do każdego kwiatużka, wesoło pobrzekując, jakby piosenkę wdzięczną sobie śpiewała. — Rajskie to zajęcie — pomyśli niejedna gospoia — obracać się przez cały dzień tylko wśród kwiatów ślicznych i ich wonią oddychać! Pszczółka jednak nie dla rozkoszy i rozrywki na kwiaty siada, słodczy z nich wysysa i pyłek złoty łopatkowatemi nóżkami zbiera. Ona wtędy mozolnie pracuje, zbierając te zapasy; wybiera się często — dla niej stosunkowo — w daleką podróż, bo aż do 2 kilometrów od ula macierzystego, a potem obładowana tym zbiorem obfitym, ledwie doniesie się może i na słabych skrzydełkach powrócić do domu.

Cudowne to stworzonko pszczołka, przez swój pracowity prze-myśl bardzo pożyteczną staje się dla człowieka — pana wszystkie stworzenia — dostarczając mu słodkiego, aromancyznego miodu i wosku. Przysparza także i grosza, osobliwie w dzisiejszych czasach, gdy miód i wosk tak dobrze placą. Znam polskich gospodarzy na kolonjach, którzy bez trudu i pracy za miód po 600 lub 1000 a nawet więcej milrejsów rocznie na pracowitych pszczołkach zarabiają. I słusznie przede-

mysłny gospodarz ze wszystkiego, co Pan Bóg stworzył, powinien korzystać i zysk ciągnąć. Przeto prócz wzorowo urządzanego gospodarstwa i inwentarza, obok roli dobrze uprawionej i pilnieobsianej niech pomyśli o pszczołach i założy sobie pasiekę!

Gospodarze! Zamierzam w dogodnym czasie napisać wam obszerną rozprawę o zakładaniu pasiek i o tem wszystkim, co się pszczoł dotyczy, o trunkach z miodu wyrabianych i t. d. Ale dziś nadeszła pora miodobrania, czyli podbierania miodu. Kto z was posiada pszczoły, niech zważa przy podbieraniu na następujące przepisy:

- 1) Najdogodniejszy czas do podbierania miodu jest po obrobieniu młodej kukurydzy, lub w czasie żniw.
- 2) Podbierać należy z rana, bo pszczoły w tym czasie mniej są wzburzone niż po południu, gdy temperatura jest zbyt gorąca.
- 3) Zabierać należy tylko plastry z miodem (szyte), ale ciemniejsze, białe, czyli świeższe należy pszczołom zostawić.
- 4) Plastrów nieszytych, czyli nie zasklepionych, zabierać nie należy.
- 5) Plastry z robakami na trutnie zabrać trzeba, lecz osobno odłożyć, a nie mieszać z plastrami miodowymi, plastry zaś z robakami na robotnicie należy oszczędzać i w ulu pozostawić.
- 6) Nie zabieraj pszczołom wszystkiego miodu z ula, lecz pozostaw przynajmniej czwartą część.

W następnym numerze „Ludu“ wyjaśnię wam zasady i i przyczyny co do podanych powyżej punktów.

Fr.

ORLEANS, 20 listopada 1920.

Doroczne egzamina dziatwy odbyły się w Orleansie 17 b. m. a w Dom Pedro 18 b. m. Obydwie szkoły zostają pod zarządkiem W. Sióstr R. Marij. Dzieci wykazały stosunkowo szeroki zakres wiadomości. Rozumie się samo przez się, że dzieci, które chodziły do szkoły bez przerwy, więcej postąpiły w nauce. Jest godnym ubolewania, że w czasach, w których „oświata“ jest jednym z pierwszych hasł narodów, a zwłaszcza wolnego już narodu polskiego, że w tych czasach i tutaj znajdują się jeszcze rodzice, którzy nie doceniają ważności nauki, i więcej do pracy fizycznej zmuszają swoje dzieci aniżeli do pracy umysłowej. Prawda, że dziecko w latach szkolnych nieraz i pomoże w pilnej robocie rolnej lub domowej, ale większą jest prawdą, że jeżeli w swoim czasie dziecko czegoś się nie nauczy, to już na całe życie nieumiejętnym człowiekiem pozostanie. Niechby przeto raz zrozumiali rodzice opieszali w posyłaniu swoich dzieci do szkoły, że jeżeli się one nie nauczą czytać, pisać i rachować, nie nabędą i innych potrzebnych wiadomości, to będą na całe życie między ludźmi świadomymi zupełnie jak ten ślepy pomiędzy ludźmi mającymi zdrowe oczy.

Wielebny m. S. S. nauczycielkom należy się uznanie za rzetelną pracę oświatową.

Obecny.

Konsulat Polski w Kurytybie poszukuje: STANISŁAWA TRZYSKIEGO, syna Andrzeja i Marij z Kamińskich, który wyjechał z Lublina w roku 1910 i miał przebywać w r. 1914 dnia 23 stycznia w Pajol Grande, Rio Grande do Sul.

Osoba poszukiwana, lub ktokolwiek kto by wiedział o jej miejscu zamieszkania zechce zgłosić się osobiście lub listownie do Konsulatu Polskiego w Kurytybie.

DR. JULIO ATILIO SALAROLI

Przyjmuje od godziny 2-ej do 4-ej — Elac Tiradentes N. 57. 15 — 52

DR. ALCEU A. FERREIRA
REZYDENCJA: Rua da Misericordia N. 84
KLINIKA: Rua 1 de Março N. 11.
Przyjmuje od godz. 2-ej do 5 ej 14 — 52

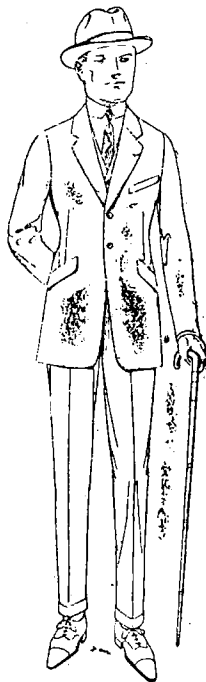
DR. VIEIRA DE ALENCAR
Adwokat.
BIURO: Rua 15 de Novembro Nr. 37
Telefon: Nr. 232.
REZYDENCJA: Rua Iguassu Nr. 105.
Telefon: Nr. 415. — Curytyba. 15 — 52

Dentysta Nort Amerykański.
DR. JAMES W. LOWRY.
GABINET: Rua Dr. Maricy N. 110. — Curytyba. 16 — 52

Dentysta
RODOLPHO WEIGANG
Rua Marechal Deodoro N. 18 16 — 52

Szakier do sprzedania

przy stacji kolejowej w M. Mallet dom murywany i budynki gospodarskie w należytym porządku. Ziemi ornej 5 akrów — herwy wraz z drzewem opałowym 15 akrów. — Jest glina, nadająca się do wyrobu cegły. Bliższa wiadomość u właściciela Henryka Sobańskiego w Marechal Mallet. 3 — 4



CHCESZ POSIADAĆ ELE-GANCKIE UBRANIE, CZYSTO WEŁNIANE, DOBRZE WYKONANE ZA NIZKĄ CENĘ?

Udaj się z pierwszeństwem do zakładu krawieckiego

KURECKI & FAUCZ

Ulica Alegre N 5

Obok placu Tiradentes

Do Louvre.

NAJWIĘKSZY I NAJWIĘCEJ UCZESZCZANY MAGAZYN MÓD I GALANTERJI.

Na lato:

Duży wybór tkanin wełnianych; sukien męskich i damskich, szewiotów i t. d.

PALTA DLAPAN, przeszło 50 najrozmaitszych fasonów w liczbie paruset

PALTA DLA MEZCZYZN w cenie: po 55\$, 80\$, 88\$ do 250. PŁASZCZYKI DLA DZIECI, KOCE, KOŁDRI.

WARTOŚCIOWE FUTRA — dla Pań.

Pończochy, rękawiczki. Wybór bielizny po cenach najrozmaitszych.

CENY TANIE — ARTYKUŁY NAJLEPSZE.

Braun & S-ka.

Ulica 15 de Novembro. N. 43 — 45 — Kurytyba



Przy zakupnie proszę się powoływać na ogłoszenie „LUDU“.

Feliks Szańkowski z rodziną i Zygmunt Majewski z rodziną niniejszym składają podziękowanie wszystkim znajomym i przyjaciółom którzy nieśli im słowa otuchy i pociechy i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwołki nieodżałowanej żony, matki, córki, siostry, synowej, bratowej i ciotki.

Leokadii z Majewskich Szańkowskiej

zmarłej dnia 21 b. m. po krótkich cierpieniach i proszą o przybycie na mszę świętą za duszę zmarłej która celebrowaną będzie w kościele polskim w sobotę dnia 27 b. m. o godz. 9-ej rano.

skich ściągają swe wojska nad granicę Polski. Trocki wypowiedział mowę na wyspie Krymie, w której oświadcza, że trzeba prowadzić wojnę z Polską, która popiera dowódców przeciwbolszewickich.

Ticzerin również oświadczył, że polacy udzielają wojsku ukraińskiemu pomocy. Postanowili nie pozwolić, aby Rosja żyła w pokoju.

W Moskwie wychodząca „Prawda” pisze, że rząd sowiecki przygotowuje wielką ofensywę na wiosnę przeciw wszystkim swoim nieprzyjaciółom (głównie przeciw Polsce) — Przyp. Red.) Wezwał też pod broń wszystkich do służby wojskowej zdolnych mężczyzn aż do 38 roku życia. Do fabryk amunicji przyjmuje kobiety.

Wobec takich ponurych pogłoszek niewiadomo, co się stanie ze zawieszaniem broni między Polską a rządem bolszewickim, może przyjdzie do nowej okrutnej wojny.

Ze świata.

FRANCJA. — Rząd francuski przesłał Grecji notę, w której powiada, że nie uzna żadnego rządu greckiego, na czele którego stanie król Konstantyn. Podo-

bnio Anglja popiera tę politykę Francji.

— Automobil, w którym jechała żona brazylijskiego pośta Regis de Oliveira wjechał gwałtownie na drzewo, skutkiem tego wspomniana pani złamała nogę.

WEOCHY. — Gwałtowny cyklon unosił się nad Palermo w Sycylii; część miasta zalała woda. Różne domy się zapadały; 17 osób straciło życie.

HISZPANJA. — Królewska para hiszpańska bawi już od kilku dni w Anglii, dokąd przybyła i duńska para królewska, aby się tam kilka dni zatrzymać.

NIEMCY. — Z Berlina donoszą (a raczej przypuszczają i posadzają — przyp. Red.), że Polska prowadzi swe wojska nad granicą Górnego Śląska, aby go przemocą opanować. Rząd niemiecki zwrócił na to uwagę aliantów, że oprze się polskim roszczeniom z bronią w rękę.

— Była cesarzowa niemiecka poważnie zachorowała; obecnie ma się już lepiej.

ANGLJA. — Robotnicy angielscy domagają się, aby Anglja możliwie najwcześniej zawarła z Rosją stosunki handlowe. Rząd zawezwał ministrów na specjalne posiedzenie w tej sprawie.

— Lloyd George oświadczył w Izbie Niższej, że ministerjum angielskie postanowiło nawiązać stosunki handlowe z Rosją.

— Wielkie zaburzenia wybuchły w Bombaju (w Indjach). Zastrajkowali robotnicy fabryk; przyszło do starcia z policją na którym zraniono 46 polejantów.

— Między policją angielską a irlandczykami wciąż się zdarzają utarczki i walki. W Irlandji nie zanosi się na prędki spokój.

ROSJA. — Wojska bolszewickie zajęły Kamieniec Podolski; ukraińcy opróżnili Kijów i inne miasta cofając się w śpiesznie przed wrogiem.

Do nabycia w Księgarni Polskiej B. DERGINI & SKA. Curityba — Caixa H.

KALENDARZ POLSKI 1921-W BRAZYLJI-1921



Nakładem Franciszka Derginta — Drukarnia Księgarni Polskiej B. Dergint i S-ka.

Cena 1 egz. — — 1.600
 „ z przesyłką — 1.800
 „ tuzina — — 15.000

WYDAWNICTWO TRZECIOA KSIĄZKA
 KSIĄŻEK SZKOLNYCH
 DLA BRAZYLJI.
 DO CZYTANIA
 DLA SZKÓŁ POLSKICH W BRAZYLJI
 KURRYBA — NAKŁAD I DROBNA KSIĘGARNIA POLSKA B. DERGINI & SKA — 1920
 Cena egz. 2\$300
 z przesyłką 2\$500
 tuzina 24\$000

CENY TARGOWE

w Kurytybie dnia 18 listopada 1920 roku.

NAZWA PRODUKTU	CENA ZA	MILREJSY
Zyto	worek 60 kg	40\$000
Pszonica argentyńska	60 kg	60\$000
Owies	15 kg	12\$000
Jęczmień	60 kg	15\$000
Ryż biały	60 kg	48\$ — 50\$
Ryż czerwony	60 kg	36\$ — 45\$
Kukurydza	60 kg	14\$500
Kasza tatarczana	60 kg	30\$000
Fizon	60 kg	24\$000
Fasola	60 kg	25\$000
Groch	60 kg	18\$ — 22\$
Ziemiaki angielskie nowe	50 kg	20\$000
Cebula	15 kg	12\$000
Mąka pszenna sublimata	44 kg	50\$000
„ lili	44 kg	51\$ — 52\$
„ mandiołkowa	40 kg	14\$000
„ żytnia	15 kg	14\$000
Otręby	30 kg	6\$000
Cukier mascavinho Rio Grande	1 kg	\$800
„ biały rafinowany	1 kg	1\$600
„ biały mielony	1 kg	1\$200
Sól	1 kg	\$100
Masło	1 tuzin	5\$000
Jajka	1 tuzin	1\$000
Kurki	1 sztuka	2\$500
Głowna	1 kg	1\$800
Sniadek	1 kg	2\$200
Mięso wolowe	1 kg	1\$400
„ wieprzowe	1 kg	1\$400
Chleb	1 kg	\$800
Kawa	1 kg	2\$000
Herwa mate	1 kg	\$300
Miód	1 kg	1\$200
Wino nacional	100 litrów	60\$000
Kaszas	10 „	65\$000

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI POŁNOCNEJ. — Nowy prezydent senator Harding, zamierza — jak donosi telegram z Waszyngtonu — zaprosić prezydenta ministrów wszystkich państw a nawet i Niemiec, na konferencję, aby radzić nad założeniem nowej Ligi Narodów.

Odpowiedzi od Redakcji.

— Przewieś. Ks. Pr. Stys w S. Feliciano. — Dziękujemy za zamówienie „Ludu” wysłaliśmy.
 — Sz. Pan Karol Muszyński, S. Feliciano. — Pieniądze odebrałmsy, — gazety wysłane, dziękujemy.
 — Sz. Pan Józef Domaradzki, Cruz Machado. — List odesłaliśmy do sprówdzenia do Księgarni Polskiej, pieniądze 20\$000 odebrałmsy; dziękujemy.
 — Sz. Pan Lud Hawryluk, Iraty. — Wysyłamy wszystkie numery „Ludu” p. Fran. Burnalowi.
 — Sz. P. Wiedz. Kubu, Guajuvira. — Serdeczna dzięki; nowego prenumeratora wpisałmsy i gazetę wysyłamy.
 — Sz. Pan Woj. Trojanowski, Col Fria. — Wysyłamy pod pańskim adresem gazetę „Ludu” dla p. p. Nikod. Trzeńska i Jana Malinowskiego.

OD BYŁEGO „POLAKA”.

Redakcja „Ludu” nie bierze odpowiedzialności za uwagi nad listami przesłanymi do byłej Redakcji „Polaka”.

Listy i wzmianki z paru latych nadesłanych Redaktorowi byłego „Polaka”.

CAMPO LARGO.
 Sz. P. Redaktora „Polaka w Brazylii”

Nie wiem z jakiego to powodu wysłał mi Redakcja już od dłuższego czasu pismo swoje. Ja go nigdy nie prenumerowałem i nadal nie mam zamiaru wysyłać, proszę zatem wstrzymać wysyłkę tegoż, gdyż nie chcę brać na siebie odpowiedzialności za prenumeratę.

Leon Bigermann.

List ten odebrałmsy w czerwcu 1920 roku. Szanowny ten obywatel od 1913 roku czytał „Polaka” i tylko po upływie 6-ciu lat z polową gdy zaczęłmsy wolić o prenumeratę, zawiadomił nas, że pismo nie potrzebował.

Pan Jan Milewski z S. Feliciano nie lepiej postąpił.

— Pan Dadkiewicz Piotr z Rio Grande do Sul. — Po sprzedaniu a więc zatrzymaniu „Polaka” przysłał nam część prenumeraty, dodając, iż miał zamiar wszystko odesłać, ale „kiedy Pan wstrzymał Polaka ten lepiej dla mnie, teraz proszę o pokwitowanie”.

Przedłożył postępek obywatela polskiego!

— Pan Józef Makowski z Paol Grande grozi nam ogłoszeniem we wszystkich gazetach brazylijskich, iżesmy przywłaszczyli sobie część prenumeraty 2\$500, zapłaconej przez niego do końca 1920 roku, pomimo głoszenia, iż wszystkie takowe pieniądze przechodzą do Redakcji „Ludu”.

— Pan Firmino Maurycy z Paol Grande od którego według książki alfabetycznej należą nam się 5,500, zamiast wypisywać bzdurstwa nikomu nie potrzebnego a jemu samemu uwalniające, przysłał by lepiej ostatni kwit dany mu przez agenta, a gdy sam wysłał należność, to numer począł jej nazwisko i datę wystąpienia pieniędzy. Posiadamy coś około tysiąca mli przysłanych przez prenumeratorów bez ich podpisów i adresu, — Otóż za pomocą żądanych numerów pocztowych będziemy mogli się dowiedzieć, kto prenumeratę nadesłał. Bardzo być może, iż i tego obywatela pieniądze tam się znajdą.

Fr. Dergint.

Ceny powyższe płacą kupy w Kurytybie, nabywcy, względnie wendziści pobierają zwykle wyższe.

Banque Française et Italienne Pour l'Amérique du Sud

BANK FRANCUSKO - WŁOSKI KURYTYBA.

Kapitał zakładowy 50:000,000 Fr.
Kapitał rezerwowy 25:393,537,87 Fr.

Centrum — Paryż.

Filje: W KURYTYBIE, BUENOS-AIRES, SÃO PAULO, RIO DE JANEIRO, SANTOS; PORTO ALEGRE, ARARAQUARA, BARRETO, BOTUCATU, CAXIAS, ESPIRITO SANTO DE PINHAL, JAHÚ, MOCÓCA, PONTA GROSSA, RIBEIRÃO PRETO, SÃO CARLOS, SÃO JOSÉ DO RIO PARDO.

Adres telegraficzny do Banku w Paryżu lub którejkolwiek filji w Brazylii » S U D A M E R I S «

W Buenos-Aires — » F R A N C I T A L «

Bank ten przyjmuje pieniądze w depozyt:

Na rachunek bieżący zwykły procent 2 %
» c/corrente limitada do 10:000\$000
z prawem wyjmowania co dzień sum nie przochodzących 1.000\$000 na 4 proc.
Z wynowieniem na miesiąc przed wyjęciem jakiegokolwiek sumy na 5 proc.
Z wynowieniem na rok 6 proc.

Podaje się załatwiać wszelkie sprawy bankowe oraz przesyłki pieniędzy do każdej miejscowości w Brazylii lub zagranicę.

ADRES FILJI BANCU FRANCUSKIEGO W KURYTYBIE:

Ulica 1 de Março róg Marechal Deodoro.

Caixa Postal 0 — Telephone 190

REUMATOL

LECZY BÓLE REUMATYCZNE — DZIELNY ŚRODEK PRZECIWO GOŚCOWI, NERWOBÓLOM, ORAZ WSZELKIM INNYM CHOROZOM MIĘŚNIOWYM.

Cena flakonu 1\$500.

APTEKA POLSKA

Ul. 15 de Novembro N. 5 — KURYTYBA

Jeżeli chcecie zaoszczędzić kilkadziesiąt milrejsów rocznie ze swoich wydatków załatwajcie więc wszystkie swoje zakupy tak dla siebie, jak dla żon i dzieci Waszych w POLSKIM SKLEPIE

Michała Torzeckiego

Iluhy na linii PIERWSZEJ tak zwanej KRZYŻÓWKI, tam znajdziecie materiały świeże i do swego gustu, miara rzetelna i obsługa dobra.

Przyjdźcie, przekonajcie się sami, pewni jesteśmy, że zostaniecie naszymi odbiorcami dla swej własnej korzyści.

SWÓJ DO SWEGO! POLSKI PIENIĄDZ—W POLSKIE RĘCE.

Polski Zakład Zegarmistrzowski

Niniejszym zawiadamiam Szanownych Rodaków, że otworzyłem zakład zegarmistrzowski na ulicy MARECHAŁ FLORENTINO PEIXOTO Nr. 232 w którym wszelkie reperacje wchodzące w zakres zegarmistrzostwa i złotnictwa są wykonywane artystycznie i z odpowiednią trwałością.

Posiadam także wyborowy sortyment zegarków, budzików i t. d. oraz biżuterji ze złota, srebra i dubleju.

Pozłacam zegarki i wszelką biżuterję złotem 24 karatowym

Grawinuję iniejąty i monogramy na pierścionkach, zegarkach i t. p.

CENY UMIARKOWANE.

ROMAN SKIERNIEWSKI.

CURITYBA — ESTADO DO PARANA.

Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR.

KURYTYBA — RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów.

Wykonuje wszelkie operacje chirurgiczne.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roentgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte.

ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.

BANCO NACIONAL DO COMMERCIO

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 25,000:000\$000
KAPITAŁ REZERWOWY 12,532:709\$150

Centrum: PORTO ALEGRE --- Rio Grande do Sul.
FILJE we wszystkich większych miastach Stanów: RIO GRANDE DO SUL, SANTA CATHARINA I MATTO GROSSO.

W Stanie Parana: W KURYTYBIE, PARANAGUA I RIO NEGRO.

Wydaje weksle i czekki na Europę, Amerykę Północną i Południową.

Dyskontuje weksle i NOTAS PROMISSORIAS i załatwia wszelkie transakcje bankowe.

Przyjmuje w depozyty pieniężne na rachunek bieżący lub na termin stały, piącąc od pięciu do siedmiu procent rocznie

ADRES TELEGRAFICZNY:

„BANMERCIO“

FILJA W KURYTYBIE.

Ul. 15 de Novembro N. 55

18 — 52

Dr. Medycyny Fakultetu Paryskiego.

Gabriel Nowieki

Przyjmuje od godziny 3 do 5 po południu. Leczy choroby weneryczne, dróg moczowych, skóry i włosów oraz choroby żołądkowe.

Dr. Medycyny Fakultetu Paryskiego.

Janina Nowieka

Przyjmuje od godziny 2-ej do 4-ej po południu. Leczy choroby kobiece i dziecięce.

Konsultorium

Przy ulicy CANDIDO LOPES N 45.

(T-wo Szkoły Ludowej).

SKLEP

LUIZ ROSE

przy ul. Jose Bonifacio 8

OTRZYMAŁ WIELKI TRANSPORT SZKŁA DO SZYB.

SPRZEDAJE PO CENACH BARDZO NIZKICH.

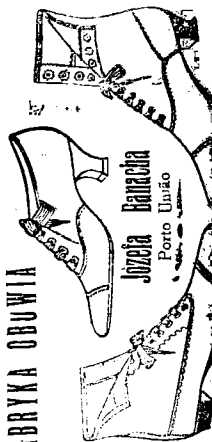
SPRZEDAJE HURTOWNIE I DETALICZNIE.

Podaję do wiadomości, że na mocy kontraktu zawartego z właścicielem P. Geniplo dos Santos Pacheco, jestem upoważniony do sprzedaży 58 lotów na kolonji Santos Andrade w municypjum São José dos Pinhães, po 600\$000 za każdy.

Nabywca może spłacać tę sumę w trzech ratach a płacącemu z góry przysługują prawo zniżki 10 proc.

Bliższych informacji interesowanym udzieli listownie, albo osobiście na miejscu w Marechal Mallet.

Adam Sobociński.



FABRYKA OBUWIA

Fabryka „CAFE BRAZIL“.

MARCIN SZYNDA & S-ka.

SKLEP ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

Kupujemy i sprzedajemy wszystkie produkty krajowe. Wielki skład cukru, kawy, soli, wódki, nafty i t. d.

Sprzedaję hurtownie i na rozdrób.

CURITYBA PLAC TIHADENTES 19 — TELEFON 212.

Francuska Agencja Pism.

Ma stale na składzie wielki wybór żurnali mód, oraz najrozmaitszych pism ilustrowanych i t. p. — Ceny nadzwyczaj tanie przyjmuje się prenumeraty. — Katalogi wysyła my na żądanie.

Agencia Franceza — Avenida Luiz Xavier 26.

DR. ALENCAR PIED
Adwokat.

Profesor prawa. Przyjmuje kryminalne, cywilne i handlowe muje się inkasowania rachunków bownych lub sądowych.

BIURO: Rua Marechal Floriano naprzeciw Banco do Brazil.